

potem nigdy nie są wykorzystywane. Zenujące błędy w bibliografii obcojęzycznej (zob. s. 43); jeśli w tego typu pracy cytuje się dzieła obce, niech już będzie to przytoczenie poprawne. Ale te wszystkie usterki nie niweczą dzieła, które może być udoskonalone.

Najważniejsze bowiem jest to, że został wypracowany pewien program, który nie jest tylko dewocyjno-zakrystyjny, lecz opierając się na danych psychopedagogicznych zmierza do wychowania młodego człowieka. Służba liturgiczna może i winna w tym procesie wychowawczym spełniać ważną rolę. Dlatego dalsze spostrzeżenia i ewentualne dyskusje ubogacą to, co już zostało zrobione, a czego należy szczerze pogratulować realizatorom.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

Tom e Lyn SCHEURING, *Due per la gioia, il cammino esaltante di una coppia di sposi*, Editrice Ancora, Milano 1979, ss. 237.

Problematyka związana z zagadnieniami małżeństwa i rodziny oraz etapami do nich prowadzącymi budzi ciągle duże zainteresowanie. Potęguje się ono tym bardziej, gdy zagadnienia te prezentowane są w formie świadectwa, które ma większy posmak autentyzmu i realności życiowej. Szczególnie chętnie brane są do ręki prace o charakterze pamiętnikarskim, wspomnieniowym czy osobiste przemyślenia i przeżycia ujęte w formie bardziej przystępnej tak w zakresie języka jak i stylu pisarskiego. Wydaje się, że wydana w Wydawnictwie „Ancora” w Mediolanie książka małżonków, Tom i Lyn Scheuring spełnia przede wszystkim takie właśnie wymagania. Autorzy w formie bardzo przystępnej ukazują drogę wspólnego życia w małżeństwie i rodzinie.

Od strony formalnej książka zawiera najpierw prezentację wydania włoskiego napisaną przez R. Faricy oraz wprowadzenie do wydania amerykańskiego autorstwa F. S. MacNutt. Następnie całość właściwych rozważań, po krótkim prologu, podzielona została na sześć rozdziałów, z których każdy dzieli się na krótkie rozważania składające się z kolei z doświadczenia życiowego oraz na jego bazie wypływających refleksji obu małżonków.

Autorzy prezentują najpierw samą rzeczywistość małżeństwa i rodziny; konkretnie, jak one zostały odkryte w ich życiu, jako mieszczące się wyraźnie we wspólnocie Kościoła, wobec którego muszą spełniać wielorakie zadania służby. Po prostu miłość musi stać się niemal odkryciem, gdyż dopiero w takim kontekście nabiera ona głębszego znaczenia, a więc może się ostać, co więcej rozwijać się. W następnym rozdziale przechodzą do ukazania swoistego wzrostu wewnętrznego miłości. Idzie tu o bogatą gamę problemów związanych z rozwojem miłości w kontekście Boga oraz drugiego człowieka-współmałżonka. W kolejnym rozdziale zaprezentowana została przynależność do trwałej wspólnoty. Pod takim tytułem autorzy rozważają problemy dotyczące dziecka oraz życia rodzinnego. Sama rodzina, ich zdaniem, nie jest jednak, jak to się często zdarza, wspólnotą zamkniętą, lecz przeciwnie otwartą w mocach Ducha Św.

Kolejny rozdział zatytułowany jest: formowanie przez działanie Ducha Św. Działanie tegoż Ducha musi stanowić główny motor dzieła miłości codziennej, i to tak wzajemnej małżonków jak i całej rodziny. Kontemplując Jezusa — to tematyka kolejnego rozdziału. Autorzy zwracają uwagę na postać Mistrza miłości, którego czyny, słowa a nawet gesty są wzo-

rem postępowania. Ostatni wreszcie rozdział: Ojciec zaprasza nas na ucztę weselną, poświęcony jest szczegółowym zagadnieniom, które mniej lub bardziej związane są z problematyką małżeństwa i rodziny, jak np. problem kobiety, jednoci jako podstawy radości i szczęścia, stosunek do dziecka czy rola i funkcja Maryi w rzeczywistości małżeństwa i rodziny.

Prezentowana książka bez wątpienia zawiera duże bogactwo treści. Autorzy jako małżonkowie ukazali w jasnym świetle wiele problemów wypiwających z życia małżeńskiego i rodzinnego. Po prostu książka ta jest podzieleniem się, bardzo bezpośrednim, problemami wspólnego życia we dwoje. Nie można jednak zapomnieć o fakcie, iż praca ta powstała w środowisku amerykańskim, które w wielu momentach życia małżeńskiego czy rodzinnego jest nieco odmiennie. Oczywiście, nie przekreśla to jednak jej wartości także i w środowisku europejskim, a więc i polskim.

Całość zaprezentowanych rozważań mieści się w ramach dość żywej nadal charyzmatycznej odnowy Kościoła. Sami autorzy większość przemyśleń i odkryć w swym życiu małżeńskim zawdzięczają właśnie temu ruchowi. Sami wreszcie pod wpływem kard. L. J. Suenensa są założycielami wspólnoty „Comunità del Magnificat”, skupiającej przede wszystkim małżonków. Zwrócenie większej uwagi na sferę życia duchowego, a nie tylko na elementy ściśle zewnętrzne, stanowi ubogacenie tak małżeństwa, jak i rodziny.

Godne podniesienia jest także bardzo szerokie oparcie wielu przemyśleń na pogłębionej analizie nauki biblijnej. Stała się ona w wielu przypadkach na nowo żywa i aktualna, o dziwo, pasująca także do czasów współczesnych. Ta baza źródłowa nadaje całej książce dodatkowych cech komunikatywności oraz aktualności, niezależnie od szerokości geograficznej. Oprócz polecenia jej małżonkom, warto jeszcze podkreślić, iż może ona oddać cenne usługi duszpasterzom oraz świeckim zaangażowanym w poradnictwo rodzinne czy małżeńskie.

Gnieszno — Warszawa

KS. ANDRZEJ F. DZIUBA

KS. STANISŁAW GRZYBEK, *Wiercie w Ewangelię (Mk 1, 15)*. Homilie na rok B, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1984, ss. 238.

Wiele już jest pomocy homiletycznych, ale w dalszym ciągu panuje ogromny popyt na nowe tego typu pozycje. Książka znanego biblisty i cenionego kaznodziei, ks. prof. Stanisława Grzybka przynosi nowe materiały na rok B. „Homilie te — jak pisze sam Autor we Wprowadzeniu — zawierają zwięzłą i praktyczną egzegezę przede wszystkim samych tekstów ewangelii czytanych w roku B, ale czasem gdy zachodzi potrzeba, rozciągają się także na pierwsze i drugie czytania mszalne” (s. 5). Są to homilie tematyczne, a nie harmonizacyjne, gdyż wedle Autora „zaprezentowanie jakiegoś tematu uczyni dane czytanie bardziej zrozumiałe i pozwoli na praktyczne zastosowanie go w codziennym życiu” (tamże).

Każda homilia jest poprzedzona „wprowadzeniem”, które „należy odczytać wiernym przed Mszą św., a którego celem jest przygotowanie słuchaczy na odbiór tych treści, które usłyszą zarówno w czytaniach mszalnych, jak też i w aktualnej homilii” (tamże). Po homilii zaś zostały umieszczone propozycje „modlitwy wiernych”. To czyni omawiany zbiór bardzo praktyczny.

Autor myśli także o czytelnikach swoich homilii. „Czytanie tych homilii, szczególnie indywidualne, niech się stanie naszą modlitwą. Niech nam dostarczy myśli do medytacji, refleksji i osobistych wewnętrznych przeżyć” (s. 6).